

## Wiadomość Tygodnia

# 105 LAT ŻYCIA SIOSTRY JÓZEFY!



Dnia 12 marca 2017 roku ukończyła 105 lat życia Siostra Miłosierdzia S. Józefa Słupiańska, mieszkająca w Domu Prowincjalnym Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Warszawie, przy ul. Tamka 35.

Siostra Józefa pochodzi z Wielunia. Opowiada, że radością Jej i całej Rodziny był fakt, że mając 6 lat rozpoczęła naukę szkolną w wolnej Polsce.

Ojczyzna jest zawsze na pierwszym miejscu w życiu naszej Czcigodnej Jubilatki. Od dziecka ją kochała i od dziecka wiedziała, że trzeba Ojczyźnie oddać życie przez wierną służbę.

Bóg obdarzył Siostrę Józefę łaską powołania do życia konsekrowanego. Wybrała Zgromadzenie Sióstr miłosierdzia św. Wincentego a Paulo ze względu na charyzmat, którym jest Służba Chry-

tusowi w Ubogich. W Zgromadzeniu ukończyła Szkołę Pielęgniarską i przez dziesiątki lat stała przy łóżku chorego, a po usunięciu Sióstr ze Szpitali przez władze PRL – u, przy chorych w ich domach, w posłudze parafialnej.

23 czerwca 2003 roku została odznaczona najwyższym odznaczeniem dla pielęgniarek, Medalem Florence Nightingale, przyznawanym przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Dzisiaj Siostra Józefa, szczęśliwa z obranej drogi, rozradowana i ufna, chętnie dzieli się doświadczeniem swego długiego życia i trzymając nieustannie w swoich dłoniach różaniec, modli się za Zgromadzenie, Kościół i umiłowaną od zawsze Ojczyznę.

Za: [Siostry Miłosierdzia Warszawa](#)

## Wiadomości z kraju

# PROMIEŃ ŁASKI – PEREGRYNACJA W DIEC. TARNOWSKIEJ ROZPOCZĘTA

W diecezji tarnowskiej rozpoczęła się peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po męskich domach zakonnych. W najstarszej męskiej wspólnotie zakonnej na terenie diecezji tarnowskiej, w Szczyrzycu, gdzie od XIII wieku istnieje opactwo cystersów, rozpoczęła się peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Wizerunek przybył do Szczyrzycy z diecezji krakowskiej. Razem z konwentem cystersów ze Szczyrzycy i Wąchocka obraz Matki Bożej witał bp Andrzej Jeż oraz księża i bracia zakonnicy z zakonów i zgromadzeń męskich działających na terenie diecezji tarnowskiej.

Po powitaniu przed kościołem klasztornym obraz został uroczysto wniesiony do świątyni, gdzie opat Dominik Chucher zaprosił wspólnotę mnichów do opieki Matki Bożej.

– Wśród wielu prośb, jakie będziemy przedstawiać Matce Bożej, jedna jest szczególnie ważna. To prośba o nowe powołania zakonne – mówi opat.

Mszy św. koncelebrowanej przez opatów Dominika Chuchera ze Szczyrzycy, Eugeniusza Augustyna z Wąchocka, ojców i księży, z udziałem braci zakonnych, kleryków i wiernych przewodniczył bp Andrzej Jeż. – Dziedzictwa, które zakony wniosły w dzieje Polski, nie da się wykreślić, zapomnieć, ponieważ praca zakonów i zgromadzeń zakonnych legła u podstaw samej państwowości, kultury i cywilizacji w Polsce. Liczymy, że i dzisiaj zakony będą

spełniać tę ewangelizacyjną i zarazem kulturotwórczą rolę – mówił w homilii bp Jeż.



Zaprosił zakonników do współtworzenia dzieła V Synodu Diecezjalnego.

– Wielu z was pochodzi z tej diecezji, ale życie w zakonie według konkretnego charyzmatu pozwala inaczej niż innym spojrzeć na duchowy obraz naszej diecezji. Inni przyszli do nas z zewnątrz. Mają więc zupełnie inne doświadczenie Kościoła, z którego wyszli. Ufam, że pomożecie nam zobaczyć zagrożenia, ale i docenić wartości, które stanowią o sile Kościoła tarnowskiego – zwracał się do zakonników biskup.

Przed błogosławieństwem Ks. Tadeusz Gniewek scj delegat KWPZM ds. zakonów męskich w Diecezji tarnowskiej podziękował

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Andrzejowi Jeżowi – biskupowi tarnowskiemu za przewodniczenie dzisiejszej Eucharystii i skierowane do nas słowo Boże.

Ks. Piotrowi Cieplakowi MS – Ekonomowi Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich za przywiezienie obrazu i trwanie na modlitwie.

Ojcu Opatowi O. Dominikowi Chucherowi i czcigodnym i drogim Ojcom Cystersom za przygotowanie dzisiejszej uroczystości i zaproszenie do klasztornej refektarza.

Księdzu Doktorowi Zbigniewowi Krzyszowskiemu – wikariuszowi biskupiemu ds. zakonnych za obecność i troskę jaką kieruje w stronę Osób konsekrowanych w diecezji.

Ojcu Opatowi Eugeniuszowi Augustynowi z Wąchocka, ojcom i księżom, braciom zakonnym, klerykom i wiernym obecnym na dzisiejszej liturgii.

Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej będzie trwała w diecezji tarnowskiej do 24 kwietnia b.r. i zakończy się w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Pilźnie.

**Do wiadomości poda:** Ks. Tadeusz Gniewek scj – delegat KWPZM ds. zakonów męskich w Diecezji tarnowskiej, dzięki uprzejmości ks. Zbigniewa Wielgosza kierownika oddziału Tarnowskiego Gościa Niedzielnego /FOTO GOŚĆ

## KARMELECI BOSI UCZILI ŚW. JÓZEFA

### UROCZYSTOŚĆ NADANIA TYTUŁU BAZYLIKI KARMELETAŃSKIEMU SANKTUARIUM ŚW. JÓZEFA W POZNANIU

Z apelem o pomnażanie czci do św. Józefa zwrócił się do karmelitów bosych, kustoszów nowej bazyliki mniejszej w Poznaniu abp Stanisław Gądecki. Godność i tytuł bazyliki poznańskiemu sanktuarium św. Józefa przyznał papież Franciszek.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski wziął udział w uroczystości ogłoszenia papieskiej nominacji i odczytania dekretu Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Poświęcił

także okolicznościową tablicę wewnątrz kościoła i tablicę nad wejściem z napisem „Basilica Minor”.

„Boża Opatrzność pozwala nam dzisiaj uczestniczyć w radosnej uroczystości. Tutejsze sanktuarium, będące najstarszą świątynią dedykowana w Polsce św. Józefowi – decyzją Ojca Świętego – otrzymuje tytuł bazyliki mniejszej” – mówił abp Gądecki.

Rozważając życie patrona sanktuarium, św. Józefa, metropolita poznański mówił o jego rozterkach i o wsłuchiwanie się w głos Boga. „Bez tego nadprzyrodzonego światła Józef nie byłby w stanie zrozumieć Bożych planów. Dopiero umocniony słowami anioła zrozumiał prawdę o niewypowiedzianym powołaniu swojej Małżonki” – podkreślił metropolita poznański.

Abp Gądecki zauważył też, że Józef właściwie odczytał prawdę o swoim własnym powołaniu i posłuszny Duchowi, odnalazł w Nim samym źródło miłości – swej oblubieńczej, męskiej miłości. „To właśnie on – jako przybrany ojciec – będzie kształtował ludzki charakter Jezusa i przygotowywał Go do wypełnienia misji Sługi Pańskiego. Cieśla z Nazaretu okazał się doskonale posłusznym Bogu” – mówił przewodniczący Episkopatu Polski.



Metropolita poznański zwrócił uwagę na fakt, że choć od czasów św. Józefa warunki życia bardzo się zmieniły, ciągle aktualne pozostają wymogi moralne, jak troska, ochrona i pomoc dla rodziny. Zauważył, że duchowe wsparcie rodzinom powinno być udzielane także w takich świątyniach, jak bazylika mniejsze.

„Kongregacja Obrzędów stawia tym kościołom wysokie wymagania” – przekonywał abp Gądecki. Przypomnił konieczność przepowiadania słowa Bożego z wszelką starannością i głębią, świątynia powinna charakteryzować się dbałością o kult, być ośrodkiem pulsującym aktywnym życiem duszpasterskim, szerszą dostępnością do Eucharystii, do sakramentu pokuty i pojednania.

„W tym szczególnym momencie nadania temu kościołowi tytułu bazyliki mniejszej pragnę jak najserdeczniej podziękować Ojcu Świętemu Franciszkowi za jego życzliwość dla tutejszego kościoła” – mówił abp Gądecki.

„Przed naszymi karmelitami pojawił się szereg nowych obowiązków. Życzę więc wszystkim pracującym tutaj kapłanom wielu Bożych błogosławieństw dla jak najstaranniejszego wypełnienia waszych zadań duszpasterskich związanych z tytułem

«bazylika mniejsza». Na większą chwałę i cześć św. Józefa” – podkreślił przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

W poznańskiej uroczystości wzięli udział kapłani, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy. W murach nowej bazyliki metropolitę poznańskiego witali o. prowincjał Jan Malicki, o. przeor Wojciech Ciak i o. Mariusz Jaszczyszyn. Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

## ODPUST Z BPEM MUSKUSEM W WADOWICACH

W sanktuarium św. Józefa przy klasztorze karmelitów bosych w Wadowicach zakończyły się uroczystości odpustowe, które zgromadziły licznych czcicieli Oblubieńca Najśw. Maryi Panny. Już wczorajszej niedzieli dało się zauważyć, że wiernych w kościele było więcej, niż zwykle. Porządek Mszy św. w dniu dzisiejszego odpustu był świąteczny. Sumie odpustowej o godz. 18.00 przewodniczył biskup Damian Muskus OFM, nie zawiedli i włączyli się do koncelebry kapłani obu wadowickich dekanatów, przedstawiciele pasyjno-maryjnego sanktuarium z Kalwarii Zebrzydowskiej i klasztoru pallotynów z „Kopca”. Przybyły też licznie siostry zakonne.

Bp Muskus ukazał w swej homilii św. Józefa jako wzór niezłomnego zawierzenia Bogu, wierności podjętym zobowiązaniom i wytrwałości w dobrym, mimo trudów codzienności, znużenia ciężką pracą i niepewności jutra. Stwierdził, że życie i przykład św. Józefa są znakami nadziei, która wyrasta z bezwarunkowego oddania się Bogu. W dzisiejszym świecie, gdy dla wielu liczy się życie bez zobowiązań, więzi międzyludzkie są tymczasowe i rwą się pod wpływem najmniejszych trudności, a wierność staje się wartością deficytową, św. Józef – podkreślał kaznodzieja – jest wzorem człowieka, który potrafił sprostać podjętej misji i to „nie dlatego, że czuł się wyjątkowym wybranym Boga, ale dlatego, że znając swoje ludzkie ograniczenia, bezwarunkowo powierzył Mu swój los”.

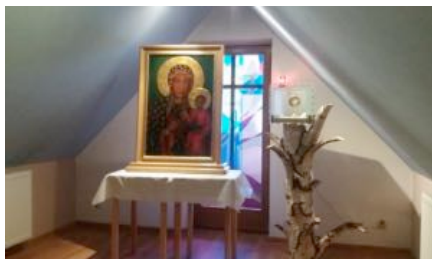
Św. Józefa, jako troskliwego Opiekuna Zakonu Karmelitańskiego uczczono dziś we wszystkich klasztorach Karmelu. W Krakowie uroczystej celebrze przewodniczył o. Tadeusz Florek OCD, przełożony prowincjalny, który ponowił akt zawierzenia królewskiego miasta jego patronowi, wszak w 1715 r. św. Józef był ogłoszony Patronem Krakowa. W klasztorze przemyskim natomiast głównym celebrazem był miejscowy arcybiskup metropolita Adam Szal, a w Lublinie ks. prof. Jerzy Maciej Popławski. Za: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

## WPÓLNOTA W ŁAPSZACH GOŚCIŁA JASNOGÓRSKA IKONĘ

W dniach 14-15 marca br. nasza wspólnota zakonna w Łapszach Niżnych gościła kopię cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, która peregrynuje po wspólnotach zakonnych w Polsce.

Dzięki tej inicjatywie zapoczątkowanej jeszcze przez ks. bp. Stefana kard. Wyszyńskiego w roku 1963, mogliśmy pogłębić

naszą synowską relację do Matki Najświętszej, szczególnie dla nas pijarów bliskiej.



Obraz Matki Bożej przejęliśmy od sąsiedniej wspólnoty Księży Saletynów posługujących w Łapszach Wyżnych a następnie przekazaliśmy Ojcom Karmelitom mającym swój klasztor w Kluczkowcach.

Oprócz wymienionych wspólnot zakonnych do dekanatu nidzickiego należy jeszcze wspólnota Ojców Franciszkanów Reformatów w Dursztynie.

nad.: o. Łukasz Wilusz od św. Józefa

## POZNAŃSCY FRANCISZKANIE ŚWIĘTOWALI JUBILEUSZ PROWINCJI

W dniu 19 marca 2017 roku świętowaliśmy w Poznaniu na Garbarach zamknięcie Jubileuszu 25 lat istnienia prowincji św. Franciszka z Asyżu. Podczas Mszy św. o godz. 11 minister prowincjalny, o. Bernard Marciniak zawierzył na nowo istnienie i posługę Prowincji opiece Matki Najświętszej. Homilię wygłosił wikariusz prowincjalny, o. Filemon Janka.



Po Mszy św. wybranym osobom wręczono statuetki św. Franciszka. Minister prowincjalny powiedział wtedy: „Po Mszy św., na której składaliśmy Panu Bogu dzięki za 25 lat istnienia naszej Prowincji zakonnej pw. św. Franciszka z Asyżu i modliliśmy się w intencji naszych dobroczyńców, przyszedł czas na wręczenie statuetek św. Franciszka, które stanowią widzialny znak naszej wdzięczności za wieloletnią, wielkoduszną posługę wybranych osób na rzecz dzieł prowadzonych przez Zakon. Św. Ambroży z Mediolanu napisał, że nie ma obowiązku większego niż obowiązek wdzięczności. Poczujmy się do siebie za obowiązek i jednocześnie za wielki honor, że w imieniu wszystkich współbraci Prowincji św. Franciszka z Asyżu możemy dziś wręczyć te statuetki.

Wszystkim wyróżnionym zarówno duchownym, jak i świeckim, dziękuję z całego serca za franciszkańskie serce, za świadectwo wiary czynnej i zaangażowanej, za posługę tę prostą i tę profesjonalną, zawsze ofiarną i pokorną, wytrwałą i odpowiedzialną, często bez żadnego rozgłosu. Wierzę, że Bóg, który zna nasze czyny i nasze myśli, wynagrodzi po stokroć wszystkie modlitwy i wszelki Wasz trud. My z naszej strony zapewniamy o modlitwie w Waszych intencjach na co tygodniowych Mszach św. i w codziennych modlitwach za dobroczyńców. Szczęść Boże”.

Za: [www.franciszkanie.net](http://www.franciszkanie.net)

## TYNIEC, WĄCHOCK I ŚWIĘTY KRZYŻ POMNIKAMI HISTORII

15 marca w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie odbyła się uroczystość włączenia dziesięciu zabytków do grupy Pomników Historii.

W tej liczbie znalazł się również Opactwo w Tyńcu. Delegacja, której przewodniczył opat, o. Szymon Hiżycki, odebrała z rąk prezydenta Andrzeja Dudy dokument poświadczający nadanie nowego statusu naszemu zabytkowemu domowi. Podobny zaszczyt przypadł cysterskiemu opactwu w Wąchocku. Rozporządzenie z rąk Prezydenta RP odebrał ojciec opat Eugeniusz Augustyn OCist.

Rangę Pomnika Historii nadaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w drodze rozporządzenia, a celem wyróżnienia jest promocja najcenniejszych obiektów zabytkowych na terenie Polski oraz zwrócenie uwagi na konieczność podejmowania wspólnych działań zmierzających do zachowania najważniejszych zabytków w dobrej kondycji.

Jak powiedział o. opat tyński w rozmowie z „Dziennikiem Polskim”, to duże wyróżnienie dla nas, którzy teraz w Tyńcu żyjemy, dla tych, którzy do Tyńca przyjeżdżają, ale też dla tych, którzy Tyniec budowali przez wieki. To także zaproszenie dla nas, żebyśmy od-

*ważnie podjęli starania o konserwację i pokazanie najstarszej struktury klasztoru, konserwację ogrodu XVIII-wiecznego, podjęcie inicjatywy, jeśli chodzi o budowę uli, czyli klasztornej pasieki, o której pisał już Jan Długosz.*

\*\*

Decyzją prezydenta Opactwo Cysterskie w Wąchocku znalazło się na elitarnej liście 70 obiektów o najwyższej wartości zabytkowej w Polsce. Wyższą nobilitacją dla polskich zabytków jest już tylko wpis na międzynarodową listę UNESCO. Co warte wzmianki, na liście Pomników Historii od 2012 r. znajduje się nasza filia w Sulejowie.

Wyjątkowość wąchockiego opactwa wynika z zachowania w znaczącym stopniu oryginalnej substancji zabytkowej. Budynki klasztorne nie są nieudolną, współczesną rekonstrukcją, ale zawierają w swoim wnętrzu romańskie pomieszczenia – armarium, kapitułarż, karczer, audytorium i fraternię oraz wczesnogotycki refektarz. Świątynia klasztorna, pomimo barokizacji, jest cennym zabytkiem z początku XIII w., z zastosowanym po raz pierwszy w Polsce sklepieniem krzyżowo – żebrowym. W kompleksie wąchockim w pełni czytelne są pierwotne schematy architektoniczne – kościół reprezentujący typ bernardyński (wzorowany na opactwie w Clairvaux) oraz układ klasztoru zaczerpnięty z Morimond. Późniejsze wieki nie zatępiły prymarnego charakteru założenia, czyniąc Wąchock perłą romanizmu. Tą wartość zabytku w skali kraju docenił właśnie prezydent RP.

W uzasadnieniu decyzji o uznaniu wąchockiego klasztoru za Pomnik Historii napisano: „Opactwo cystersów w Wąchocku jest jednym z najcenniejszych i najlepiej zachowanych romańskich założeń klasztornych w Polsce o wysokiej randze artystycznej oraz szczególnych wartościach historycznych i naukowych. Należy do grupy małopolskich klasztorów (Wąchock, Jędrzejów, Sulejów, Koprzywnica) założonych pod koniec XII w. i wraz z nimi stanowi najpełniejszy przykład współistnienia architektury późnoromańskiej z nowymi w trzynastowiecznej Polsce koncepcjami gotyckimi wprowadzanymi przez zakon cysterski. Architekturze tych klasztorów przyświeca reguła oparta na poglądach na piękno św. Bernarda z Clairvaux (zakonnika cysterskiego), nakazująca wyrzeczenie się wszystkiego, co ma charakter okazały, dążenie do prostoty, rezygnację ze sztuk przedstawieniowych i nacisk na rozwiązania konstrukcyjne oraz właściwe proporcje. Z tej niezwykle cennej pod względem artystycznym i historycznym grupy, Wąchock wyróżnia się wysokim stopniem zachowania pierwotnej substancji oraz systemu konstrukcyjnego.”

Prastare mury wąchockiego opactwa są również nasiąknięte innym dziedzictwem. Nie jest to zabytek martwy, ale tak jak przed wiekami pulsuje w nim życie cysterskie. Jego sercem jest realizacja słów „ora et labora”. Gdyż tak samo jak w 1179 r., jaki i dziś wspólnota zbiera się na wspólną liturgię – eucharystyczną i godzin. Zmieni-

ali się mnisi i zmienił się język, lecz pozostał Ten sam Odbiorca wypowiedzianych słów modlitwy.

\*\*

Poza opactwami w Tyńcu i Wąchocku za Pomniki Historii uznano: radiostacja w Gliwicach, kościół ewangelicko-augsburski

pw. Ducha Świętego (zwany Kościołem Pokoju) w Jaworze, kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kłępsku, żelazny łańcuchowy most wiszący na rzece Mała Panew w Ozimku, założenie rezydencjonalno-urbanistyczne w Rydzynie, katedra pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika i

św. Wacława Męczennika w Świdnicy, zespół kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Świętej Trójcy, zwanego kościołem Pokoju, również w Świdnicy, pobenedyktynski zespół klasztorny na Świętym Krzyżu i przedchrześcijańskie obwałowania kamienne na Łysej Górze.



## WARSZAWSCY MARIANIE WYCHODZĄ SZUKAĆ WIERNYCH

Stołeczni księża marianie zapraszają na „spacery uzdrowienia”. W każdy czwartek Wielkiego Postu w parafii Matki Bożej z Lourdes na warszawskiej Pradze można się spotkać i porozmawiać z księdzem. Zaproszeni są wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy przeżywają jakieś trudności lub dawno nie mieli kontaktu z Kościołem.

„Spacery uzdrowienia” to okazja do spokojnej rozmowy w nieformalnych okolicznościach. W każdy czwartek wieczorem, od godz. 20.00 aż do północy, wokół kościoła spaceruje kapłan. Można do niego podejść i porozmawiać. Jest to też okazja do spowiedzi. W

tym samym czasie w kaplicy Krzyża św. w świątyni trwa adoracja Najświętszego Sakramentu.

– To nowa inicjatywa. Pomysłodawcą był ks. Krzysztof Stąpor – opowiada proboszcz parafii, ks. Stanisław Kosiorowski. – Początkowo byliśmy sceptyczni: nikt nie przyjdzie, kościół trochę na uboczu, w dodatku otoczony murem, choć furka otwarta. Ale zaryzykowaliśmy i – okazało się, że to miało sens – podkreśla. Podczas spacerów odbyło się już kilka rozmów, były spowiedzi. Niektóre spotkania wynikły przypadkiem. – Ktoś akurat przechodził koło świątyni i zagadnął księdza, czemu tak spaceruje. Gdy usłyszał odpowiedź, nieoczekiwanie pojawiły się łzy. I tak zaczęła się rozmowa, a potem spowiedź po latach – mówi ks. Kosiorowski.

– Zapraszamy nadal! Wielki Post trwa! – zachęca kapłan.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## WORECZEK RYŻU W WIELKIM POŚCIE

W czasie Wielkiego Postu jednym z wyrazów miłości do braci i troski o najuboższych są post, jałmużna i modlitwa.

Zgodnie z raportem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) 1/3 populacji świata jest niedożywiona, 1/3 głoduje. Porcja 100 g ryżu to dla wielu jedyny posiłek w ciągu całego dnia.

Dlatego Franciszkański Sekretariat Misyjny w Gdyni organizuje akcję „Woreczek ryżu” wspierającą pomoc dzieciom w Kenii i Ekwadorze, gdzie posługują nasi misjonarze. Dzięki zaangażowaniu Wspólnoty Porcjunkula, działającej przy naszym klasztorze i kościele św. Antoniego w Poznaniu, ta akcja działa już od kilku lat, ale

chcemy dotrzeć i zachęcić więcej wspólnot, osób indywidualnych...



Akcja ma trzy wymiary: postu – w wybranym dniu WORECZEK RYŻU staje się dla nas, jeżeli to możliwe, jedynym posiłkiem; jałmużny – pieniądze, które przeznaczylibyśmy na posiłki, składamy jako ofiarę dla potrzebujących;

modlitwy – wspominamy w modlitwie ubogich, głodnych i cierpiących.

Do akcji może włączyć się każdy, zarówno jako osoba indywidualna, jak i rodzina, grupa parafialna, zawodowa, itd. Dzięki zaangażowaniu naszej redakcji Franciszkanie.TV powstaje klip promocyjny. Niedługo dostępne będą plakaty i metki na woreczki ryżu, które rozprowadzać można po Mszach Świętych w każdą niedzielę Wielkiego Postu, oraz w zakrystii kościołów pragnących włączyć się w tę akcję. Można je też przygotować samemu, bądź z daną grupą i rozprowadzać w parafii, oczywiście za pozwoleniem proboszcza... Chcemy zrobić coś konkretnego, podkreślić, że istotnym wymiarem, o którym często zapominamy, są właśnie post, jałmużna i modlitwa.

W okresie przygotowującym do świąt Zmartwychwstania Pańskiego, chcemy też pamiętać o najuboższych, głodujących, dla których stugramowy woreczek ryżu to często jedyny posiłek w ciągu dnia. Swoim

postem chcemy tego doświadczyć i być bliżej najbardziej potrzebujących, pomagając im również materialnie. Wspieramy ubogich i głodujących w Kenii i Ekwadorze, w miejscach gdzie posługują misjonarze franciszkańscy z Gdańskiej Prowincji Św. Maksymiliana. Oprócz zaangażowania w duszpasterstwo parafialnym posługują ubogim, żyjącym w slumsach, chorym na AIDS, prowadzą szkoły, ośrodki zdrowia czy domy rehabilitacyjne dla osieroconych lub

– molestowanych przez swoich krewnych – dziewcząt, świetlice wielofunkcyjne dla dzieci i dorosłych, ośrodki pomocy dla starców. Jest to posługa wymagająca dużego poświęcenia, cierpliwości, czasu, ale i środków finansowych. To jest konkretny cel, coś, co możemy zaoferować w czasie Wielkiego Postu najuboższym, ale i paradoksalnie sobie także... Ważne, aby w całej akcji nie zatracić żadnego z jej

wymiarów. Nie chodzi o same ofiary, ale również o wymiar postu i modlitwy.

Zebrane środki należy wpłacać na konto bankowe:

Franciszkański Sekretariat Misyjny  
ul. Ujejskiego 40; 81-426 Gdynia  
Bank PEKAO SA 10/Gdynia  
76 1240 1239 1111 0000 1643 7506  
z dopiskiem: „Woreczek ryżu 2017”

Za: [www.misje.gdansk.franciszkanie.pl](http://www.misje.gdansk.franciszkanie.pl)

## REFLEKSJA TYGODNIA

# PRZEMÓWIENIE FRANCISZKA DO MARIANÓW Z OKAZJI KAPITUŁY GENERALNEJ

**W ostatnich dniach otrzymaliśmy tłumaczenie na j. polski przemówienia, które papież Franciszek wygłosił 18 lutego 2017 r. do uczestników Kapituły Generalnej Księży Marianów. Oto pełna treść przemówienia:**

Drodzy Bracia,

Cieszę się, że mogę się z Wami spotkać przy okazji waszej Kapituły Generalnej, pozdrawiam Was serdecznie, poczynając od Przełożonego Generalnego, któremu dziękuję za skierowane do mnie słowa. Poprzez was, pozdrawiam całe Zgromadzenie, które służy Chrystusowi i Kościołowi w dwudziestu krajach świata.

Dowiedziałem się, że jednym z głównych celów waszej Kapituły Generalnej jest refleksja nad konstytucjami i dyrektorium waszego Zgromadzenia. Jest to ważne dzieło. W rzeczywistości, „w tym duchu każdy Instytut znów staje dziś przed koniecznością przemyślenia na nowo Reguły, ponieważ w niej i w Konstytucjach zawarty jest program naśladowania Chrystusa, ukształtowany przez określony charyzmat, którego autentyczność została potwierdzona przez Kościół”. (Posynodalna Adhortacja Apostolska „Vita Consecrata”, 37) Dlatego wzywam was, abyście tę refleksję przeprowadzili w wierności charyzmatowi Założyciela i duchowemu dziedzictwu waszego Zgromadzenia, a zarazem z sercem i umysłem otwartymi na nowe potrzeby ludzi. To prawda, musimy iść do przodu w kierunku nowych potrzeb, nowych wyzwań, ale pamiętajcie: nie można iść do przodu bez pamięci. To powoduje stałe napięcie. Jeśli chcę iść dalej bez pamięci o przeszłości, o historii założycieli, innych wielkich osób, a nawet o grzechach Zgromadzenia, nie będę mógł iść do przodu. To jest zasada: pamięć, ten wymiar „deuteronomiczny” życia, powinna być wykorzystana, i to zawsze, gdy się chce odnowić zgromadzenie zakonne, konstytucje.

Niech przykład waszego Założyciela, św. Stanisława od Jezusa i Maryi, który został kanonizowany w ubiegłym roku, będzie dla was światłem i niech wam przewodniczy w drodze. On w pełni rozumiał sens bycia uczniem Chrystusa, kiedy modlił się tymi słowami: „Panie Jezu, jeśli zwiążesz mnie ze Sobą przez miłość, któż mnie od Ciebie oderwie? Jeśli mnie połączysz ze Sobą przez miłosierdzie, któż mnie od Ciebie odłączy? Niech przylgnie dusza moja do Ciebie, niech mnie przyjmie najlaskawsza prawica Twoja. Niech przylgnie do swej Głowy nawet najlżejszy członek, i niech współcierpi z całym cierpiącym świętym ciałem tak drobna cząsteczka” (Christus patiens, III, 1).

W tej perspektywie, wasza posługa Słowa jest daniem świadectwa o Chrystusie Zmartwychwstałym, którego spotkaliście na waszej drodze i którego, z waszym stylem życia, jesteście powołani nieść wszędzie tam, gdzie pośle was Kościół. Chrześcijańskie świadectwo domaga się także zaangażowania na rzecz ubogich i z ubogimi, co charakteryzuje wasz zakon od samych początków. Zachęcam was, abyście tę tradycję służby ludziom ubogim i prostym wciąż ożywiali poprzez głoszenie Ewangelii językiem dla nich zrozumiałym, poprzez dzieła miłosierdzia i modlitwę za zmarłych. To jest bycie blisko ludzi takich jak my, prostych. Podobają mi się ten fragment Pawła do Tymoteusza (por. 2 Tm 1,5): strzeż wiary, którą otrzymałeś od swojej matki, babci...; z prostoty matki, babci. To jest fundament. Nie jesteśmy książętami, synami książąt, hrabiów, czy baronów. Jesteśmy ludźmi prostymi, wziętymi z ludu i dlatego z prostotą mamy iść do tych, którzy najbardziej cierpią: do chorych, dzieci, porzuconych starców, ubogich, do wszystkich. Ubóstwo jest w centrum Ewangelii. I jest to ubóstwo Jezusa, a nie ubóstwo socjologiczne.



Innym znaczącym duchowym dziedzictwem waszej rodziny zakonnej jest to, co wam pozostawił wasz współbrat bł. Jerzy Matulewicz: całkowite oddanie Kościołowi i człowiekowi, aby „iść odważnie do pracy i walki dla Kościoła, zwłaszcza tam, gdzie jest największa potrzeba” (Dziennik Duchowy, 45). Jego wstawiennictwo niech wam pomaga pielęgnować tę postawę, która w ostatnich dziesięcioleciach inspirowała wasze wysiłki, aby zaszczepić charyzmat Zgromadzenia w krajach ubogich, zwłaszcza Afryki i Azji.

Wielkie wyzwanie inkulturacji wymaga dziś od was głoszenia Dobrego Nowiny językiem i metodami zrozumiałymi dla ludzi naszych czasów, poddawanych procesom szybkich przemian społecznych i kulturo-

wych. Wasze zgromadzenie chlubi się długą historią, zapisaną przez odważnych świadków Chrystusa i Ewangelii. Idąc tą drogą jesteście dziś wezwani do kroczenia z odnowionym zapałem, który poprowadzi was z prorocką wolnością i mądrym rozeznaniem – obie postawy razem – na drogi apostołstwa i misyjnego pogranicza, starając się o ścisłą współpracę z biskupami i innymi członkami kościelnej wspólnoty.

Horizonty ewangelizacji i pilna potrzeba świadczenia o ewangelicznym orędziu wobec wszystkich, bez wyjątku, stanowią szerokie pole Waszego apostołatu. Wielu wciąż czeka, by poznać Jezusa, jedynego Odkupiciela człowieka i wiele jest sytuacji niesprawiedliwości i nieporządku moralnego i materialnego. Tak pilna misja wymaga nawrócenia osobistego i wspólnotowego. Tylko serca w pełni otwarte na działanie łaski są w stanie interpretować znaki czasu i w słuchać się w wołanie ludzkości, potrzebującej nadziei i pokoju.

Droży bracia, idąc za przykładem waszego Założyciela, bądźcie odważni w służbie Chrystusa i Kościoła, podejmując nowe wyzwania i misje, nawet jeśli po ludzku mogą wydawać się ryzykowne. W

rzeczywistości, w „kodzie genetycznym” waszego Zgromadzenia zawarte jest to, co św. Stanisław wyznał ze swojego doświadczenia: „*Mimo niezliczonych trudności stojących na przeszkodzie, rozpoczyna i przeprowadza to, co chce, nawet gdy środki, wedle ludzkiego osądu, są do tego niezdatne. Nie ma bowiem nic niemożliwego dla Wszemocnego. Pokazało się to najwyraźniej we mnie*”. (Fundatio Domus Recollectionis,1). Ta postawa - wynikająca z ubóstwa posiadanych środków oraz z naszej własnej małości i niegodności, bo przecież jesteśmy grzesznikami - stanowi zarazem akt wiary w moc Pana: Pan może, Pan jest w stanie. Nasza małość jest ziarnem, małym ziarnem, które kiełkuje, wzrasta, Pan je podlewa, i tak się rozwija. Poczucie własnej małości jest pierwszym krokiem ku temu, by zaufać mocy Boga. Idźcie, idźcie do przodu tą drogą.

Waszej Matce i Patronce, Niepokalanej Maryi, powierzam Waszą drogę wiary i wzrostu, w stałym zjednoczeniu z Chrystusem i z Jego Duchem Świętym, który czyni Was świadkami mocy Zmartwychwstania. Wszystkim obecnym, całemu Zgromadzeniu i współpracownikom świeckim z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa. Franciszek

## Wiadomości zagraniczne

# LIST PAPIEŻA DO NAŚLADOWCÓW ŚW. WINCENTEGO A PAULO

Papież Franciszek przesłał słowa zachęty i podziękowania członkom Międzynarodowego Stowarzyszenia Miłosierdzia (AIC), które świętuje czterechsetną rocznicę założenia przez św. Wincentego a Paulo pierwszego Bractwa Miłosierdzia w Châtillon we Francji.

Ta pierwsza grupa rozrosła się do dzisiejszego AIC, międzynarodowej sieci walczącej z ubóstwem, które obecnie ma ponad 150 tysięcy wolontariuszy w 53 krajach świata.

W swoim przesłaniu datowanym na 22 lutego Papież zauważa, że prawdziwa promocja godności ludzkiej nie może mieć miejsca bez głoszenia Ewangelii.

„*Ciesz się, pisze Papież, że jesteś duchowo z Wami połączony, gdy świętujecie swoją rocznicę i mam nadzieję, że Wasze piękne dzieło będzie trwało w swojej misji niesienia najuboższym autentycznego świadectwa Bożego miłosierdzia*”. „*Niech ta rocznica*”, dodaje, „*stanie się okazją do podziękowania Bogu za Jego dary i otwarcia się na Jego niespodzianki, rozpoznanie w tchnieniu Ducha św. nowych sposobów, aby służba miłosierdzia zawsze była zoraz owocniejsza!*”

Papież Franciszek wskazuje, że Stowarzyszenia Miłosierdzia narodziły się z czułości i współczucia, jakie Monsieur Vincent okazywał najuboższym i zmarginalizowanym.



„*Jego praca wśród nich pragnęła być odbiciem Bożej dobroci dla swoich stworzeń. Postrzegał ubogich jako reprezentantów Jezusa Chrystusa, jako członków Jego Cierpiącego Ciała. Rozumiał, że ubodzy również zostali powołani do budowania Kościoła i nawracania nas*.”

„*Stało się to za sprawą Opatrzności Bożej, że znaleziony został fundament tego działania*”, pisze Papież.

Bowiem „*czymże jest Opatrzność jak nie Bożą miłością, która działa w świecie i prosi nas o współpracę?*” kontynuuje Papież zachęcając członków AIC do dalszego towarzyszenia w pełni ludziom i przykładania szczególnej uwagi na niepewne warunki życia wielu kobiet i dzieci”.

Wskazuje, że wiara pozwala nam dostrzec realia osoby, jego lub jej niezrównaną godność, która nie ogranicza się do dóbr materialnych, problemów społecznych, ekonomicznych i politycznych, ale jako osoby stworzone na obraz i podobieństwo Boże, brata, siostry, bliźniego, za których jesteśmy odpowiedzialni.

Dlatego Papież pisze dalej, że promocja człowieka, autentyczne wyzwolenie człowieka nie istnieje bez głoszenia Ewangelii „*ponieważ najwznioślejszy aspekt godności ludzkiej leży w powołaniu człowieka do łączności z Bogiem*”.

Ojciec Święty przypomina, że w Bulli ogłaszającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia wyraził nadzieję, że „*nadchodzący rok zanurzy się miłosierdziu tak, że będziemy mogli wyjść do każdego mężczyzny i każdej kobiety niosąc dobroć i czułość Boga*”. Wszystkich nas zaprasza do podążania tą drogą, gdyż wiarygodność Kościoła kroczy ścieżką miłości miłosiernej i współczucia, które otwierają nadzieję.

„*Aby dostrzec ubóstwo*”, pisze Biskup Rzymu, „*nie wystarczy iść za wielkimi ideami, lecz żyć tajemnicą Wcielenia. Tajemnicą Boga, który stał się człowiekiem, który umarł, aby wskrzesić człowieka i zbawić go. To nie są tylko piękne słowa, ale rzeczywistość, w której zostaliśmy wezwani, aby żyć jako Kościół. Ta wiarygodność przechodzi również przez Wasze osobiste świadectwo*”, konkluduje

Franciszek, „to nie tylko kwestia spotkania Chrystusa w ubogich, ale również tego, aby ubodzy odnaleźli Chrystusa w Was i Waszych dziełach. Przez zakorzenienie się w osobistym doświadczeniu Chrystusa możecie dołożyć się

do kultury miłosierdzia, która głęboko odnawia serca i otwiera się na nową rzeczywistość”.

Zobaczyć Jezusa w najuboższych – konkluduje Franciszek – dla ubogich oz-

nacza również, odnaleźć Chrystusa w tych, którzy dają autentyczne świadectwo miłosierdzia.

Za:

KAI

## PAPIEŻ DO SPOWIEDNIKÓW: MODLITWA, ROZEZNANIE, KONTEMPLACJA

„Muszę wam wyznać, że Penitencjaria jest tym typem trybunału, który bardzo mi się podoba. Ponieważ jest to «sąd miłosierdzia», do którego zwracamy się, aby otrzymać konieczne lekarstwo dla naszych dusz, a jest nim Boże miłosierdzie” – powiedział Franciszek do uczestników watykańskiego kursu forum wewnętrznego dla spowiedników.

W skierowanym do nich przemówieniu wskazał na trzy cechy, jakimi powinien odznaczać się dobry spowiednik.

Przede wszystkim ma on być przyjacielem Jezusa, Dobrego Pasterza, a to oznacza, że musi być człowiekiem modlitwy. Spowiednik, który się modli, ma świadomość, że sam jest grzesznikiem i potrzebuje przebaczenia. W modlitwie musi także prosić o łaskę pokory, aby był świadom, że przebaczenie jest darmowym, nadprzyrodzonym darem Boga.

Kolejną cechą znamionującą spowiednika winna być umiejętność rozeznawania.

„Jak wiele niedobrego dzieje się w Kościele z powodu braku rozeznawania! Jak wiele zła doświadczają dusze z powodu działań, które

nie mają swoich korzeni w pokornym słuchaniu Ducha Świętego i woli Bożej. Spowiednik nie czyni bowiem swojej woli i nie prowadzi swojego nauczania. Jest wezwany, aby czynić tylko i wyłącznie wolę Boga, w pełnej jedności z Kościołem, którego jest szafarzem, czyli sługą” – powiedział Ojciec Święty.

Rozeznawanie konieczne jest również wtedy, gdy penitent potrzebuje szczególnej pomocy, czy to psychologicznej, czy też ze strony egzorcysty.

Franciszek zwrócił także uwagę na rolę spowiedzi w ewangelizacji. Podkreślił, że „nie ma bardziej autentycznej ewangelizacji niż spotkanie z Bożym miłosierdziem, z Bogiem, który jest miłością”.

„Konfesjonał jest miejscem ewangelizacji, a zatem formacji. W dialogu prowadzonym z penitentem, mimo iż trwa on krótko, spowiednik ma rozeznaczyć, co by było pożyteczniejsze, a co wprost konieczne dla drogi duchowej tego brata czy siostry. Czasami konieczne będzie raz jeszcze głosić penitentowi najbardziej podstawowe prawdy wiary, samo jej sedno, kerygmat, bez którego doświadczenie Bożej miłości i miłosierdzia pozostałoby jakby nie-me. Czasami zaś trzeba będzie wskazać podstawy życia moralnego, zawsze w odniesieniu do prawdy, dobra i woli Pana. Chodzi o szybkie i inteligentne rozeznanie, które może wernym bardzo pomóc” – stwierdził Franciszek.

Za: [Radio watykańskie](#)

## ZAKONNICE CZEKAŁY NA REKOLEKJONISTĘ, A PRZYJECHAŁ PAPIEŻ

Zakonnice z klasztoru w Rzymie czekały na księdza, który poprowadzi rekolekcje wielkopostne, tymczasem przyszedł do nich papież Franciszek. Wydarzenie to miało miejsce przed kilkoma dniami, ale zostało ujawnione dopiero w niedzielę przez siostry.

Papież złożył nieoczekiwaną wizytę w domu sióstr miłosierdzia świętej Joanny Antydy Thouret w Wiecznym Mieście.



„We wtorek 14 marca po południu miałyśmy radość przyjąć papieża Franciszka wśród nas. Razem z nim modliłyśmy się i rozmawiałyśmy”- taką relację zakonnice zamieszczono wraz ze zdjęciami na stronie internetowej ich zgromadzenia. Ma ono swą główną siedzibę niedaleko Circus Maximus w Rzymie.

Spotkanie trwało kilka godzin, a papież pojechał do klasztoru z kierowcą oraz księdzem, który miał wygłosić rekolekcje.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## FRANCISZKANIE ODZYSKALI KLASZTOR W WILNIE

3 marca na posiedzeniu rządu litewskiego zapadła decyzja o przywróceniu Zakonowi Braci Mniejszych Konwentalnych prawa własności do pięciu budynków klasztornych przy ul. Pranciškonų 1 w Wilnie. Starania o odzyskanie własności trwały prawie 20 lat. Od 2013 r. franciszkanie czekali na decyzję rządu w tej sprawie.

We wtorek, 14 marca premier Saulius Skvernelis spotkał się z o. Markiem Dettlaffem, gwardianem klasztoru i rektorem kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wilnie, żeby omówić kwestie dalszej współpracy na rzecz zachowania zabytkowego klasztoru. Szef rządu zaznaczył, że klasztor fran-

ciszkański jest ważnym obiektem dziedzictwa historycznego i kulturalnego, powinien więc służyć społeczności miasta jako ośrodek kultury, obiekt badań naukowych, otwarty dla mieszkańców, pielgrzymów i turystów.

O. Marek Dettlaff zapewnił, że zespół budynków klasztornych nadal będzie otwarty dla szerokiej społeczności, wszyscy dotychczasowi dzierżawcy nadal będą mogli korzystać z pomieszczeń klasztornych, zostaną z nimi uzgodnione warunki dalszej współpracy.

Starania o odzyskanie prawa własności do budynków przylegających do kościoła franciszkańskiego w Wilnie trwały prawie 20 lat. Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny franciszkanie odzyskali w 1998 r. Budynki klasztorne w ciągu ostat-



nich 20 lat były zarządzane przez spółkę Pranciškonų rūmai (Pałac franciszkanów). W lipcu 2004 r. Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych zwrócił się do sądu z wnioskiem o unieważnienie rejestracji budynków klasztornych na imię spółki Pranciškonų rūmai i o przekazanie budynków rządowi litewskiemu.

Po wielu niezwykle uciążliwych perypetiach sądowych w lutym 2013 r. Sąd Najwyższy Litwy ogłosił, że budynki klasztorne muszą wrócić do państwa. W końcu października 2013 r. Rząd RL postanowił przekazać je w gestię Funduszu Mienia Państwowego do czasu wyjaśnienia, czy można przywrócić prawo własności przy zwrocie Zakonowi Braci Mniejszych Konwentualnych (franciszkanów) zabudowań klasztornych.

Walczący o odzyskanie własności zakonu franciszkanie stali się obiektem ataków w niektórych środowiskach litewskich oraz mediów. W litewskich gazetach pojawiły się oszczercze artykuły o tym, że sześciu nieznanymi języka litewskiego zakonników chce przejąć klasztor, który był kolebką litewkości. O prawo własności do budynków przy ul. Trockiej upomniał się również Uniwersytet Wileński.



O. Marek Dettlaff, gwardian klasztoru i rektor kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wilnie niejednokrotnie mówił o planach związanych z użytkowaniem odzyskanych budynków: franciszkanie zamierzają prowadzić tam działalność edukacyjną, kulturalną, religijną, chcą założyć Muzeum Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Zamierzają też upamiętnić pierwszą litewską szkołę, która działała właśnie w tych murach i uczcić pamięć mieszkającego tam Jonasa Basanavičiusa.

Za: [www.franciszkanie.gdansk.pl](http://www.franciszkanie.gdansk.pl)

## KAPUCYNI OTWORZYLI NOWY DOM NA LITWIE

10 marca 2017 r. Minister Prowincjalny, br. Tomasz Żak, dokonał poświęcenia domu w Pauliai, który – mamy nadzieję – w niedalekiej przyszłości stanie się kolejnym domem obecności kapucynów na Litwie.

Zanim jednak pojechaliśmy do Kowna i Pauliai, jadąc z wileńskiego lotniska, odwiedziliśmy brata Ariusza z Kustodii Białorusi, który od roku posługuje wspólnocie Białorusinów w Wilnie. W spotkaniu tym uczestniczyli także kustosz Białorusi, br. Aleh Shenda, oraz sekretarz kustodii, br. Andrzej Żylewicz.

Wraz z Ministrem Prowincjalnym na uroczystość poświęcenia domu przybyli także Wikariusz Prowincjalny – br. Tomasz Protasiewicz, cała wspólnota braci z Kowna, Minister Prowincjalny Braci Mniejszych i przewodniczący Konferencji Zakonów Męskich na Litwie – br. Algis Malakauskas

OFM, kapłani zakonni i diecezjalni, siostry zakonne oraz tłum wiernych, „którego nikt nie mógł policzyć”.



Uroczystość rozpoczęła się od Eucharystii, następnie udaliśmy się przed budynek w celu poświęcenia przydrożnego krzyża. Spod krzyża, ze śpiewem na ustach, przeszliśmy do budynku byłej szkoły, której część zaadaptowano na potrzeby wspólnoty braci kapucynów. Uroczystego otwarcia domu poprzez przecięcie wstęgi dokonali wspólnie: Minister Prowincjalny – br. Tomasz Żak, p. Egidijus – dobrodziej, który sfinansował prace remontowe, oraz br. Gintaras – odpowiedzialny za przygo-

towanie nowego domu. Po wejściu do pomieszczeń br. Tomasz uroczystości poświęcił dom, po czym bracia kapucyjni zaintonowali *Błogosławieństwo św. Franciszka*. Następnie dziękowaliśmy dobrodziejom, wręczając im okolicznościowe dyplomy. Naszej radości dopełniła wspólna agapa.

Decyzją Ministra Prowincjalnego od 20 marca, w przypadającą w tym roku uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP i Patrona Prowincji Krakowskiej, do domu w Pauliai oddelegowani zostali dwaj bracia przebywający dotychczas w Kownie. Bracia ci od przyszłego poniedziałku zamieszkają już w Pauliai, posługując tamtejszej wspólnocie Centrum Rehabilitacyjnego dla ubogich i uzależnionych oraz tworząc podwaliny nowej wspólnoty domowej, która, mamy nadzieję, wkrótce zostanie ustanowiona przez Kapitułę prowincjalną.

*Deo gratias!* br. Tomasz Pilch, gwardian wspólnoty w Kownie Za: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

## XXV DZIEŃ MODLITWY I POSTU ZA WSPÓŁCZESNYCH MISJONARZY MĘCZENNIKÓW.

24 marca 2017 roku po raz 25 obchodzony jest Dzień Modlitwy i Postu za Współczesnych Misjonarzy Męczenników. Ustanowiony został w 1993 roku z inicjatywy włoskiego Młodzieżowego Ruchu Papieskich Dzieł Misyjnych, w rocznicę męczeńskiej śmierci bł. abpa Oscara Arnulfo Romero, pasterza San Salwadoru. Abp Romero sprzeciwiał się przemocy stosowanej przez salwadorski reżim. Był osobą wyjątkowo oddaną walce w obronie praw człowieka, ze wszystkich sił starał się bronić obywateli swojego kraju przed

skutkami nieudolnej polityki. Został zastrzelony podczas sprawowania Eucharystii 24 marca 1980 roku, podczas homilii mówił, że „człowiek nie może kochać siebie samego tak bardzo, by nie angażować się w rzeczy niebezpieczne, gdy do tego wzywa go historia”.

We współczesnym świecie, pełnym lęku i zagrożeń na tle religijnym właściwie codziennie dowiadujemy się o brutalnych atakach na chrześcijan na całym świecie. Szacuje się, że w 2016 r. zabitych zostało 90 tys. chrześcijan, a od 500 do 600 mln doświadczyło represji z powodu swej wiary. Niejednokrotnie właśnie w tych najbardziej niebezpiecznych miejscach świata pozostali do końca oni – świadkowie wiary – misjonarze i misjonarki, kapłani, zakonnicy, siostry zakonne oraz misjonarze świeccy. Można powiedzieć

„szaleńcy Pana Boga” – ci, którzy w ciszej, pokornej i oddanej służbie budowaniu Królestwa Bożego, a przede wszystkim w bezgranicznej miłości Boga w drugim człowieku poświęcili swoje życie.

Warto, aby ten szczególnie dzień pamięci stał się dla każdego z nas okazją do jeszcze głębszej refleksji nad niezwykłą tajemnicą powołania misyjnego. Drogi, która jest konkretną odpowiedzią na głód Boga w świecie. Niech inspiracją będą słowa Papieża Franciszka o tym, że: „Kościół nie potrzebuje biurokratów i pracowitych funkcjonariuszy, ale misjonarzy pełnych pasji, pochłoniętych żarliwością, by wszystkim zanieść pocieszające słowo Jezusa i Jego odradzającą łaskę” (14.08.2016, przed modlitwą Anioł Pański).

W 2016 roku zamordowanych zostało 28 misjonarzy w tym 14 księży, 9 siostr zakonnych, 1 kleryk oraz 4 świeckich misjonarzy. Niestety jest to o 6 osób więcej niż w poprzednim roku. W sumie w Ameryce zamordowanych zostało 12 osób, w tym w Brazylii życie straciło 3 księży, w Stanach Zjednoczonych – 2 siostry zakonne i 1 ksiądz. W Meksyku zamordowano 3 księży, zaś na Haiti siostrę zakonną. Jeden ksiądz zginął w Wenezueli oraz jeden w Kolumbii.

Na kontynencie afrykańskim najwięcej osób poniosło śmierć w Demokratycznej Republice Konga (dwóch księży, dwóch świeckich misjonarzy i siostra zakonna). Dwie osoby zginęły w Nigerii (ksiądz i kleryk), a także siostra zakonna w Południowym Sudanie.

W Azji zamordowanych zostało 7 osób. Na początku marca zabito 4 siostry Misjonarki Miłości w Jemenie. W Syrii śmierć poniósł wolontariusz Caritasu, jeden ksiądz na Filipinach oraz katechista w Indonezji. W Europie podczas sprawowania Mszy Świętej zginął francuski ksiądz.

I lu anonimowych chrześcijan poniosło męczeńską śmierć w Iraku, Pakistanie, Turcji, Palestynie, Jemenie, Sudanie Południowym, Etiopii, Somalii, Erytrei, Kongo, Republice Środkowoafrykańskiej, Nigerii, Kolumbii oraz innych zakątkach świata pewnie nigdy się nie dowiemy. Wielu z nich zginęło w kościołach, podczas modlitwy, pracy, część zginęła nagle – w zasadzkach, pułapkach porywaczy, od strzału z pistoletu, od noża, od brutalnego ataku ponad ich siły. Wierzymy, że Pan kiedy przyszedł, zastał ich czuwających, z sercem gotowym na spotkanie i wieczną radość. Ufając, że krew męczenników nigdy nie jest przelana na darmo wspomnijmy tych, którzy męczeńsko zginęli w roku 2016:

Elias Abiad, 22letni wolontariusz Caritas w Syrii, zginął od pocisków moździerzowych w Aleppo 13 lutego 2016.

Siostry Misjonarki Miłości, dwie Ruandyjki – Siostra Marguerite i siostra Reginette, indyjka Siostra Anselm, a czwarta z Kenii Siostra Judith, zastrzelone 4 marca 2016 roku w Jemenie, Brat Antonio Moser zabity w Brazylii 9 marca 2016 roku. Miał 75 lat.

Ksiądz Vincent Machozi z Zakonu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, urodzony w 1965 roku, zginął w nocy 20 marca 15 km od Butembo na terytorium Beni (prowincji Kiwu Północnego we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga).

Pracownik Caritas zginął w zasadzce drogowej w Południowym Kiwu (DR Kongo), 25 marca 2016.

Ksiądz Darwin Antonio Zambrano Gamez, kapłan diecezji San Cristobal w Wenezueli, zabity w nocy z 30 marca 2016 r.

Ojciec Rene Wayne Robert, kapłan diecezji Saint Augustine na Florydzie (USA), 71, został znaleziony martwy 18 kwietnia.

Siostra Weronika Rackova ze zgromadzenia Sióstr Misjonarek Ducha Świętego (SSPS), postrzelona i ciężko ranna w Sudanie Południowym w poniedziałek 16 maja. Zmarła 20 maja w szpitalu w Nairobi w Kenii.

Ojciec Marcelino Biliran z Filipin znaleziony martwy w swoim domu w dniu 27 czerwca, został zabity z nieznanymi przyczynami.

Ksiądz John Adeyi, Wikariusz Generalny Diecezji Oturkpo w nigeryjskim stanie Benue, porwany 24 kwietnia. Jego szczątki zostały znalezione dwa miesiące później, 22 czerwca w jego rodzinnym mieście.

Ksiądz Jacques Hamel, lat 84, zginął 27 lipca we Francji podczas sprawowania Mszy Świętej przez podcięcie gardła.

Księgowy Caritas w Basankusu w prowincji Equateur (Demokratyczna Republika Konga) zabity w dniu 11 sierpnia.

Lazarus Nwafor, 26-letni kleryk (Nigeria), zginął 25 sierpnia podczas ataku Fulani – grupy etnicznej w stanie Nigerii Enugu.

Siostra Margaret Held i Siostra Paula Merrill, zabite nożem w swoim domu w Durant, w Missisipi.

Siostra Isa Solá Matas, 51l., pochodząca z Hiszpani misjonarka na Haiti, zabita rankiem 2 września 2016 roku.

Esra Patatang, 27-letni katecheta i nauczyciel, zginął od strzału w głowę w dzielnicy Jaya, w diecezji Timika, w południowej części indonezyjskiej Papui.

Księża Alejo Nabor Jiménez Juárez i José Alfredo Suárez de la Cruz, z meksykańskiej diecezji Papantla, porwani 18 września, w północnej części stanu Veracruz.

Ksiądz José Alfredo Lopez Guillen, porwany i zamordowany w poniedziałek, 19 września.

Ojciec Francisco Carlos Barbosa Tenorio, 37l., znaleziony martwy w niedzielę 9 października, w stanie Rio de Janeiro (Brazylia).

Ojciec João Paulo Noll (Mato Grosso, Brazylia), znaleziony martwy w dniu 11 października

Ksiądz Joseph Mulimbi Nguli, 52 l., Demokratyczna Republika Konga, zabity w nocy między 21 a 22 października 2016 r.

Ksiądz José Bedoya Fortunato Franco, 91-letni misjonarz. Zaa-takowany przez osobę ze strzykawką z trucizną w rękę 25 października w Rionegro (Kolumbia).

Siostra Klara Agano Kahambu zginęła 29 listopada, we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga. Zamordowana przed podcięcie gardła *Kinga Sak* Za: [www.kombonianie.pl](http://www.kombonianie.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### ZAPOWIEDŹ XIV SYMPOZJUM W KRZYDLINIE MAŁEJ

Polska Prowincja Misjonarzy Klaretynów oraz Podyplomowe Studia i Kurs Teologii Życia Konsekwowanego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu mają zaszczyt zaprosić na XIV Ogólnopolskie

Symposium Teologii Życia Konsekwowanego nt.

#### Rady Ewangeliczne dziś

#### *Radość i nadzieja życia konsekwowanego*

Symposium odbędzie się tradycyjnie w Krzydlinie Małej koło Wołowa, w dniach od 29 kwietnia do 2 maja 2017 br. Głównym

jego prelegentem będzie o. José Cristo Rey García Paredes CMF, klaretyn z Hiszpanii, profesor Instytutu Teologii Życia Konsekwowanego w Madrycie (filia Uniwersytetu Papieskiego w Salamance), ceniony na polu międzynarodowym autor wielu książek oraz artykułów, goszczony przez wiodące ośrodki naukowe i formacyjne w Europie, Azji, Afryce oraz w obu Amerykach.

Symposium rozpocznie się 29 kwietnia (sobota) Eucharystią o godz. 18<sup>00</sup>, a zakończy 2 maja, obiadem w południe. W jego planie przewidziane są codziennie: wspólna Jutrznia i wieczorne nabożeństwa oraz posiłki; dwie konferencje naszego Gościa (do południa), natomiast po południu są do wyboru tematyczne konwersatoria. Eucharystia codziennie o godz. 12<sup>00</sup>.

Wśród zaproszonych Gości są:

o. prof. Jose Cristo Rey Garcia Paredes CMF J.E. o. Bp prof. dr hab. Jacek Kiciński CMF – Przew. Komisji KEP ds. Życia Konsekrowanego

o. mgr Piotr Bęza CMF – Prowincjał Misjonarzy Klaretynów

s. dr Jolanta Hernik RMI,

s. dr Joanna Pępkowska MC

o. prof. PWT dr hab. Kazimierz Papciak

SSCC, ks. Mirosław Smyrak

o. prof. dr hab. Piotr Liszka CMF,

o. lic. Robert Kycia CMF

Szczegółowy plan Symposium znajduje się na: [www.klaretyni.pl](http://www.klaretyni.pl) (zakładka „Życie Konsekrowane”).

Całkowity koszt udziału w Symposium (noclegi, posiłki) wynosi 280 zł. Zgłoszenia do udziału do 20 kwietnia br. pod numerem telefonu: 71 328 29 03 lub mailem: [psiktzk@gmail.com](mailto:psiktzk@gmail.com). Liczba uczestników jest ograniczona.

Dojazd: PKP (ewentualnie PKS) ze stacji Wrocław Główny do stacji Wołów (kierunek – Głogów, Zielona Góra). Z Wołowa, po wcześniejszym zgłoszeniu, gwarantujemy dojazd samochodem do Krzydliny Małej.

Z braterskim pozdrowieniem i zapewnieniem o modlitwie –

o. lic. Aleksander Bober CMF  
dyrektor PSTŻK

## PALLOTYN WŚRÓD ARTYSTÓW TWORZĄCYCH WYSTAWĘ „SZTUKA KRZYŻA. KRZYŻ W SZTUCE”

Galeria Roi Doré w Paryżu oraz Muzeum Archidiecezji Warszawskiej mają przyjemność zaprosić na prezentację wystawy „Sztuka Krzyża. Krzyż w sztuce” w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej

Wernisaż odbędzie się w czwartek 23 marca o godz. 18.00, wystawa potrwa od 24 marca do 30 września 2017 r.

Wśród artystów, których dzieła są prezentowane, znalazł się również **ks. Witold Urbanowicz, pallotyn** mieszkający od ponad 40 lat w Paryżu.

24 listopada 2016 r. paryska Galeria Roi Doré zainaugurowała w swoich salach – znajdujących się w słynnej artystycznej dzielnicy Marais – ekspozycję „Sztuka krzyża. Krzyż w sztuce”. Zbiegła się ona tym samym z 1050. rocznicą chrztu Polski, choć jej celem nie było studium kwestii religijnych czy patriotyczno-narodowych, lecz analiza obecności motywu krzyża w sztuce na przestrzeni wieków.

W związku z sukcesem paryskiej wystawy oraz dzięki współpracy z Muzeum Archidiecezjalnym w Warszawie, ekspozycja „Sztuka krzyża. Krzyż w sztuce” zostanie zaprezentowana polskiej publiczności w salach MAW w dn. 24 marca - 30 września 2017.

Wystawa zorganizowana przez Galerię Roi Doré podejmuje zagadnienie wykorzystania motywu krzyża w sztuce od starożytności po dzień dzisiejszy. Znak ten – powstały z dwóch przecinających się pod kątem prostym linii – łączy w sobie pozorną prostotę wizualną i złożoność symbolu zarazem uniwersalnego i mającego różne, potencjalnie kontrowersyjne znaczenia w zależności od epoki i kontekstu. Ten mający ogromny ładunek emocjonalny, duchowy i historyczny motyw, jest wszechobecny od czasów antycznych nie tylko w codziennym życiu w wielu krajach i kulturach – tak w kontekście religijnym, jak i świeckim – ale także w sztuce.

Prezentowana w salach MAW wystawa oferuje rzadki i cenny przegląd przedmiotów i dzieł sztuki wywodzących się z różnych okresów i podejmujących temat krzyża w różnych ujęciach – pochodzących ze zbiorów MAW, Galerii Roi Doré oraz z kolekcji prywatnych. (...)

Wystawie towarzyszy bogato ilustrowany katalog (wydanie drugie), poświęcony kwestii historycznego, artystycznego i duchowego znaczenia krzyża oraz jego obecności w sztuce na przestrzeni wieków, aż do czasów współczesnych.

## OBLICZE BOŻE. TEOLOGIA – IKONOGRAFIA – DUCHOWOŚĆ

Instytut Studiów Franciszkańskich, Katedra Teologii Życia Duchowego UKSW i Zgromadzenie Sióstr Wynagrodzicielek Najświętszego Oblicza zapraszają na konferencję naukową zatytułowaną „Oblicze Boże. Teologia – ikonografia – duchowość”, która odbędzie się w Warszawie 22 marca 2017 r.

### Program:

9.00 Otwarcie konferencji

ks. prof. Stanisław Urbański, Kierownik Katedry Teologii Życia Duchowego UKSW

### Sesja I

9.15 Kilka uwag o ikonografii Oblicza Chrystusa w sztuce bizantyńskiej i średnio-wiecznej

bp dr hab. Michał Janocha, profesor UW, Warszawa

10.00 Mandyliony w malarstwie cerkiewnym XV- XVI wieku

prof. Waldemar Deluga, Warszawa

10.30 Teologiczno-retoryczny program pieśni Jasne Krystowo oblicze Władysława Giełniowczyka

ks. dr hab. Marcin Godawa, Kraków

11.00 Przerwa

### Sesja II

11.30 Oblicze Boże w doświadczeniu św.

Franciszka z Asyżu

o. dr Andrzej Zając OFMConv, Kraków

12.00 O czci wynagradzającej

Najświętszemu Obliczu – bł. Honorat Koźmiński

o. mgr Grzegorz Filipiuk OFMCap, Warszawa

12.30 Duchowość Oblicza według Elizy Cejzik

s. mgr Krystyna Labut WNO, Otwock

13.00 Przerwa

### Sesja III

14.00 Oblicze Boże w Starym Testamencie

ks. prof. Janusz Kręcidło, Warszawa

14.30 Jezus – Oblicze Ojca

ks. dr hab. Robert Woźniak, Kraków

15.00 Oblicze Boże w nauczaniu Kościoła

o. dr Tomasz Płonka OFMCap, Zakroczym

15.30 Dyskusja panelowa

Zakończenie

Miejsce: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Dewajtis 5, Aula im. Jana Pawła II  
Za: Siostry Obliczanki

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. ALOJZY DŁUŻNIEWSKI SVD (1935-2017)

18 marca 2017 roku w szpitalu w Wołominie zmarł o. Alojzy Dłużniewski SVD, w 82 roku życia, w 59 roku ślubów zakonnych, w 53 roku kapłaństwa.

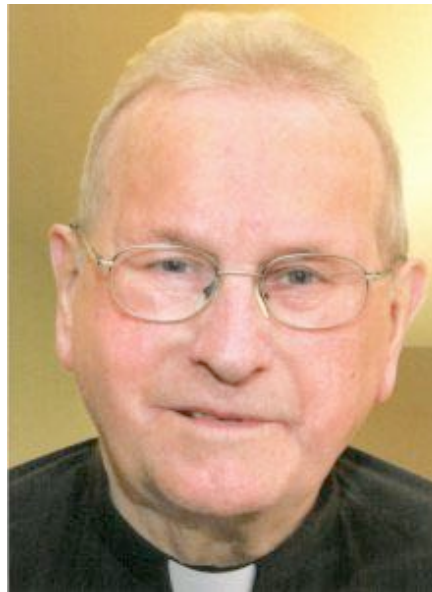
Był misjonarzem w Papui Nowej Gwinei i wieloletnim duszpasterzem parafiach diecezji: Opolskiej, Poznańskiej i Warmińskiej.

Alojzy Dłużniewski urodził się 30 czerwca 1935 roku w Pieczyńkowie, w powiecie grajewskim na Kurpiach, w rodzinie rolniczej Antoniego i Anny z domu Zyskowska. Miał trzech braci, z których jeden zmarł w dzieciństwie i jedną siostrę.

Szkołę podstawową kończył w Wiśniowie Elckim w 1950 roku. Rok szkolny 1951/1952 spędził w niższym seminarium diecezjalnym we Fromborku, prowadzonym przez księży salezjanów. Po kasacji tego seminarium przez władze Polski Ludowej 2 lipca 1952 roku, kończył szkołę średnią częściowo korespondencyjnie, a następnie w liceum ogólnokształcącym w Elku, gdzie w 1956 roku zdał maturę. Tego samego roku został we wrześniu przyjęty Seminarium Duchownego „Hozjanum” w Olsztynie. Po kilku miesiącach, 28 listopada wraz ze swym kolegą Marianem Tyrpakiem, pochodzącym ze Starego Sącza, przeszedł do nowicjatu księży werbistów w Pieniężnie, gdzie po studiach filozoficzno-teologicznych 10 maja 1964 roku otrzymał święcenia kapłańskie.

Po odbyciu stażu kapłańskiego w ramach kursu pastoralnego w Bytomiu był jeden rok wikariuszem w Trzebielinie w Diecezji

Koszalińskiej, a następnie trzy lata w Ornece w Diecezji Warmińskiej. W latach 1969-1972 był ekonomem w Domu św. Stanisława Kostki w Chludowie, a z chwilą zgłoszenia do pracy misyjnej, w oczekiwaniu na wyjazd, referentem misyjnym w Pieniężnie.



W 1972 roku wyjechał na misje do Papui Nowej Gwinei, gdzie w Diecezji Kundiawa misjonował do 1978 roku. Pracował w parafiach: Konglai, Komaqngel i Ombondo. Zbudował dwa kościoły. Na skutek powikłań po przebyciu kilku ataków malarii musiał opuścić Nową Gwineę.

Po powrocie do Polski był kolejno proboszczem w Grobnikach w Diecezji Opol-

skiej (1981-1983), w Cerekwicy w Diecezji Poznańskiej (1983-1986), w Rybniku przy werbistowskim kościele Królowej Apostołów (1986-1989). Potem zamieszkał w Domu Misyjnym w Chludowie, pomagając w ekonomacie domowym i w pracy duszpasterskiej w parafiach Diecezji Poznańskiej (1989-1993), wyjeżdżając równocześnie co kilka miesięcy na Ukrainę i Białoruś.

Ostatnią jego placówką duszpasterską była parafia Długobór w Archidiecezji Warmińskiej (1993-1998). W 1998 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał u swej siostry w Zielonce koło Warszawy, gdzie w miarę sił pomagał w miejscowej parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej, będąc równocześnie członkiem wspólnoty zakonnej Domu Ducha Świętego w Warszawie.

Zmarł po krótkiej ale ciężkiej chorobie w szpitalu w Wołominie. Pogrzeb jego odbędzie się 25 marca 2017 roku o godz. 14.00 w Parafii MB Częstochowskiej w Zielonce.

Z okazji swego Złotego Jubileuszu kapłaństwa o. Alojzy napisał w pamiątkowym albumiku: „*Wraz z Maryją Dziewicą Niepokalaną, daną nam pod Krzyżem przez Pana Jezusa z głębokim uczuciem wdzięczności i sercem przepelnionym radością do końca pragnę śpiewać: „Ciebie Boga wychwalamy, Jezu ufam Tobie, Maryjo uciekamy się pod Twoją obronę”.* o. Alfons Labudda SVD

### ŚP. KS. STANISŁAW WRZEŚNIEWSKI MSF (1936-2017)

17.03.2017 r. zmarł nasz współbrat Ks. Stanisław Wrześniewski – Misjonarz Świętej Rodziny.

Urodził 10.03.1936 r. się w miejscowości Gorzakiew, w województwie kieleckim, w rodzinie rolników Marcina i Marii zd. Banaś. Miał trzech braci. W swojej rodzinnej parafii Gnojno był ochrzczony. Tu przystąpił do Pierwszej Komunii świętej i do sakramentu bierzmowania. Po za-

kończeniu II wojny światowej w 1945 r. zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej w Woli Bokrzyckiej a następnie rozpoczął w Chmielniku dwuletnią Zawodową Szkołę Metalową, którą ukończył w 1953 r. zdobywając zawód ślusarza. Od marca 1954 r. rozpoczął pracę w zawodzie ślusarza remontowego w Zakładach Górniczo-Hutniczych w Szklarach, niedaleko Ząbkowic Śląskich. W 1956 r. został powołany do odbycia zasadniczej służby

wojskowej. Po dwóch latach spędzonych w wojsku, wrócił jeszcze na jeden rok, do pracy do tego samego zakładu a następnie w 1959 r. rozpoczął pracę w Zakładach Samochodowych w Jelczu. Tam też we wrześniu 1959 r. rozpoczął naukę w przyzakładowym Technikum Mechanicznym dla Pracujących, które ukończył w 1963 r. zdobywając świadectwo dojrzałości.

W tym samym roku napisał podanie o przyjęcie do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny i został przyjęty. 07 września 1963 r. rozpoczął w Górze Klasztornej swój nowicjat. Rok później, 08 września, złożył w Górze Klasztornej swoje pierwsze śluby zakonne a następnie w Bąblinie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. Po ślubach wieczystych, które złożył 08 września 1967 r. przeniesiony został do Kazimierza Biskupiego, gdzie kontynuował dalsze studia.

14 czerwca 1970 r. wyświęcony został na kapłana i skierowany jako wikariusz do pracy duszpasterskiej w nowo utworzonej parafii pw. Świętej Rodziny w Wielkim Klinczu na Pomorzu Gdańskim. Wkrótce napisał prośbę o skierowanie go do pracy misyjnej za granicą, gdyż jego pragnieniem było pracować na tych terenach, gdzie jest brak kapłanów i jak dodał, to było jednym z ważniejszych motywów obrania stanu zakonnego i kapłańskiego właśnie w tym Zgromadzeniu.

Niecały rok czasu, wraz z innymi współbraćmi w Bąblinie koło Poznania, przygotowywał się do wyjazdu na misje. W 1972 r. 23 kwietnia, w dzień wielkiego misjonarza św. Wojciecha, stanął po raz pierwszy na ziemi indonezyjskiej, na wyspie Kalimantan – Borneo, która odtąd stała się jego drugą ojczyzną. Po 15 latach pracy w Indonezji, w 1988 r. przyjął

z konieczności obywatelstwo indonezyjskie, gdyż w przeciwnym razie nie mógłby dalej kontynuować tam swojej pracy. 18 maja 2005 r., po 33 latach pracy misyjnej na różnych placówkach, już na zawsze opuścił Indonezję i powrócił do Polski.



Zamieszkał w naszym domu zakonnym w Górze Klasztornej, aby tutaj poprzez cichą służbę najczęściej w konfesjonale, dopełnić swojego żywota. Niestety musiał też na nowo starać się o nadanie obywatelstwa polskiego przez Prezydenta RP. Na początek otrzymał tylko pozwolenie od Wojewody Wielkopolskiego na za-

mieszkanie na terytorium Polski na okres dwóch lat. W tym czasie jednak, w styczniu 2007 r., został ponownie obywatelem polskim.

Pod koniec ubiegłego roku pojawiły się u Ks. Stanisława dość duże kłopoty zdrowotne, które nasilały się coraz bardziej i wreszcie ostatecznie doprowadziły do śmierci. Odszedł do Pana wczesnym rankiem 17.03.2017 r., w ósmym dniu Nowenny przed Uroczystością Świętego Józefa, Patrona dobrej śmierci, kiedy modliliśmy się słowami: „Józefie Święty, któryś życie swoje święcie zakończył na rękach Jezusa i Maryi, uprosz nam wytrwanie w łasce Bożej do końca i razem z Jezusem i Maryją bądź przy naszej śmierci”. Śp. Ks. Stanisław tydzień temu skończył 81 rok życia. 54 lat przeżył w Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny, w tym prawie 47 lat jako kapłan.

We wtorek, 21.03.2017 r., w Górze Klasztornej odbywa się pogrzeb śp. Ks. Stanisława Wrześniewskiego MSF. Po Mszy świętej w Bazylice Góreckiej, trumna z ciałem zmarłego Ks. Stanisława zostanie złożona na góreckim cmentarzu, wśród leżących już tam naszych zmarłych współbraci Misjonarzy Świętej Rodziny. *Opr. Ks. Grzegorz Kałdowski MSF – sekr. Prow*

## ŚP. O. GRZEGORZ KONKOL SVD (1923-2017)

15 marca 2017 roku nad ranem Pan życia i śmierci powołał do siebie swego sługę o. Grzegorza Konkola, kapłana ze Zgromadzenia Słowa Bożego.

O. Grzegorz zmarł w Domu Misyjnym św. Józefa w Górnej Grupie w 94 roku życia, 67 roku ślubów zakonnych, 65 roku święceń kapłańskich.

Grzegorz Konkol urodził 15 października 1923 roku w Połchowie gmina Puck na Kaszubach w rodzinie jastarnieńskich rybaków jako syn Edwarda i Gertrudy z domu Neumann. Ojciec po ożenku zamieszkał w Połchowie, gdzie przyjął państwową posadę listonosza.

Grzegorz miał ośmioro rodzeństwa: pięciu braci i trzy siostry. Wszystkie trzy zostały siostrami zakonnymi w Zgromadzeniu Sióstr Służebnic Ducha Świętego w Raciborzu: s. Łucja przez wiele lat była przełożoną prowincjalną, s. Innocencja pracowała w Polsce, a s. Zyta była mis-

jonarką w Papui Nowej Gwinei. A dwóch jego bratanków zostało werbistami, w tym znany w całej Polsce ze swej działalności społecznej o. Edward Konkol SVD.



Do szkoły podstawowej Grzegorz chodził najpierw w Połchowie, następnie w Redzie i Pucku. W 1936 roku wstąpił do niższego

seminarium księży werbistów w Górnej Grupie. W 1940 roku rodzina Konkolów została wypędzona do Generalnej Guberni, gdzie Grzegorz pracował najpierw na roli, a potem na poczcie. W 1946 roku nastąpił powrót do domu. Tego samego roku Grzegorz zgłasza się do nowicjatu księży werbistów w Chłudowie k/Poznań.

Po rocznym nowicjacie kończy szkołę średnią w Nysie. W 1948 roku podejmuje studia filozoficzno-teologiczne w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie. Na mocy dyspensy otrzymuje święcenia kapłańskie w połowie III roku studiów teologicznych, 21 grudnia 1952 roku w Pieniężnie. Studia seminaryjne kończy w 1954 roku.

Pozostając w Domu Misyjnym św. Wojciecha w Pieniężnie w ciągu następnych kilku lat jest wychowawcą kleryków oraz udziela się duszpastersko w okolicznych parafiach prowadzonych przez werbistów. W roku szkolnym 1957/1958 był

katechetą w Szczecinie przy parafii św. Krzyża. W 1958 roku zostaje proboszczem parafii Świętych Piotra i Pawła w Pieniężnie. Po 11 latach proboszczowania w Pieniężnie, następne 10 lat duszpasterzował w parafii św. Katarzyny w Płoskini k/Braniewa. W latach 1979-1992 był ekonomem w Misyjnym Seminarium Duchownym Księża Werbistów w Pieniężnie. W 1992 roku na zaproszenie s. Łucji Konkol pojechał na jeden miesiąc do Wierzbowca na Ukrainie. Jeden miesiąc, który zamienił się w 12 lat pracy misyjnej. W tym czasie buduje, katechizuje, odprawia Msze św., chrzci, odwiedza chorych.

Na Ukrainie odkrył w sobie talent pisarski. Napisał ponad 60 artykułków w „Misjonarzu” w cyklu „Ludzkie drogi”. Wydał cztery książki: „Oddali życie za Chrystusa”, Wierzbowiec-Nysa 1998; „Świadkowie wiary na Podolu”, Nysa-Wierzbowiec 1999; „Ksiądz Józef Kuczyński. Więzień Workuty i Syberii, Nysa-Wierzbowiec 2003; „Cena wiary. Zbiercie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło (J 3,13)”, Pieniężno 2007. Do tego wszystkiego trzeba dodać, że od 1948 roku nie rozstawał się z inhalatorem, gdyż cierpiał na astmę. Przy tym był bardzo radosnym człowiekiem.

Do Polski wrócił w 2004 roku i zamieszkał w Pieniężnie. W miarę sił udzielał się jeszcze duszpastersko, zwłaszcza jako spowiednik. Ponieważ w ostatnim czasie wymagał całodobowej opieki, 10 października 2016 roku został przeniesiony na oddział chorych do Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie, skąd Pan zabrał go do nieba.

Pogrzeb odbył się 17 marca 2017 roku w kościele Misyjnego Seminarium Duchownego w Pieniężnie, gdzie o. Grzegorz spoczął na cmentarzu klasztornym.

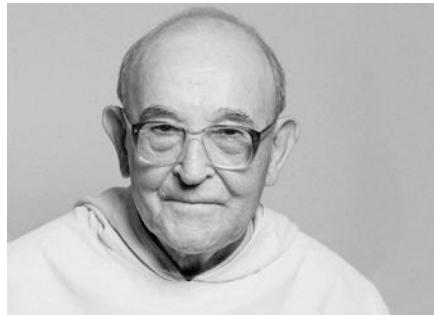
*Alfons Labudda SVD*

### ŚP. O. MAREK ROMAN FORYŚ OP (1928-2017)

Ojciec Marek Roman Foryś, dominikanin, zmarł 15 marca w południe w stołecznym szpitalu. Informacje o uroczystościach pogrzebowych podamy w późniejszym terminie.

O. Marek miał 88 lat. Ostatnio mieszkał w warszawskim klasztorze św. Jacka.

Urodził się 5 sierpnia 1928 roku w Szówsku. Do Zakonu Kaznodziejskiego wstąpił w 1949 roku. W 1953 złożył zakonne śluby wieczyste, a pięć lat później przyjął święcenia kapłańskie. Ostatnio mieszkał w klasztorze św. Jacka przy ulicy Freta w Warszawie. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)



Ojciec Marek Foryś OP. W dokumentacji prac rekolekcyjno-misyjnych Dominikańskiego Ośrodka Kaznodziejskiego w

Warszawie zawarta jest informacja, że pełnił posługę kaznodziejską w sześciu trzech miejscowościach. W tym ponad dwieście wyjazdów stanowiły misje lub ich renowacja. Pozostałe to rekolekcje. Na przykład w 1980 r. był on w dwudziestu trzech miejscowościach, a w 1992 r. - w dwudziestu sześciu. Inne szczegóły to miejscowość Jelna k. Leżajska (1979) - trzydzieści dwie nauki misyjne, Przeworsk (1980) - trzydzieści siedem, a Słupsk (1983) to czterdzieści osiem nauk misyjnych w ciągu jednego tygodnia.

Za: [www.niedziela.pl](http://www.niedziela.pl)

### ŚP. S. ALMA ANNA SKRZYDLEWSKA (1930-2017)

**Była przełożona generalna Franciszkanek Służebnic Krzyża**

W niedzielę, 12 marca 2017 r. w Laskach odeszła do Pana *śp. s. Alma od Ducha Świętego*, Anna Skrzydlewska, franciszkancka służebnica krzyża; architekt wnętrz i artysta plastyk; autorka wystroju wnętrza kościoła św. Marcina i stacji Drogi Krzyżowej; mistrzyni nowicjatu i junioratu, przełożona domu zakonnego; radna generalna; przełożona generalna przez dwie kadencje (1977-83, 1983-89); członkini Konsulty KWPZZZ. Przeżyła 87 lat; życia zakonnego - 62, profesji - 61, profesji wieczystej - 55

Msza św. z egzekwiami przy ciele Zmarłej została odprawiona we środę, 15 marca o godz. 14 w Laskach. Natomiast Msza św. pogrzebowa z odprowadzeniem prochów na cmentarz miała miejsce w sobotę, 18 marca o godz. 14.30 w Laskach.

Siostra Alma urodziła się 28 lipca 1930 roku w Poznaniu. Do dziewiątego roku życia żyła z rodziną na wsi w poznańskim. Gdy wy-

buchła wojna, ojciec - kapitan artylerii, został powołany do wojska. Mama z dziećmi, po trzymiesięcznej tułaczce, ostatecznie osiadła w Warszawie, gdzie Anna uczyła się i była w internacie w tajnej szkole u sióstr niepokalanek.

Po wojnie uczyła się jeszcze cztery lata w Szymanowie do uzyskania matury (1945-49). Następnie pięć lat studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu - wydział architektury wnętrz. Po dyplomie zgłosiła się do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i została przyjęta do postulatu 6 stycznia 1955 r. Pierwsze śluby złożyła w sierpniu 1956 roku. Profesję wieczystą 15 sierpnia 1962 r.

W grudniu 1956 roku wraz z grupą sióstr została przeniesiona do Warszawy, do poaugustiańskiego klasztoru przy ul. Piwnej, który Prymas Stefan Wyszyński przeznaczył na dom generalny i formacyjny

zgromadzenia oraz siedzibę duszpasterstwa niewidomych. Siostra rozpoczęła pionierską pracę związaną z odbudową przylegającego do klasztoru a zrujnowanego w czasie powstania warszawskiego kościoła św. Marcina. Jego nowoczesny wystrój jest autorskim projektem siostry. Jak określiła po latach, był to jej „pierwszy staż architektoniczny”. Swoim projektem wystroju kościoła św. Marcina, z pierwszym w Warszawie stałym ołtarzem, przy którym kapłan mógł sprawować Eucharystię zwrócony twarzą do ludu, s. Alma włączyła się w nurt odnowy soborowej. Odbudowa kościoła trwała do 1962. Jego konsekracja odbyła się 6.09.1967 roku.

Praca na polu artystycznym łączyła się i przeplatała w całym życiu s. Almy. W 1964 roku została mianowana mistrzynią nowicjatu, a rok później radną generalną. Na przestrzeni lat 1965-1988 przyczyniła się do projektów lub adaptacji w duchu

posoborowym wszystkich kaplic w zgrupowaniu.

W 1972 r. przeszła do Lasek, gdzie została przełożoną Domu macierzystego – św. Franciszka. Zbiegło się to w czasie z jego przebudową, trwającą do 1983. Siostra Alma odpowiadała za całościowy projekt i jego wykonanie. Jak wspominała „budowanie” jej nie opuszczało: była czynnie włączona w nadbudowę trzeciego piętra klasztoru na Piwnej (adaptacja strychu po pożarze w 1978 r.), w budowę „Domu Nadziei” dla niewidomych kobiet w Żułowiu na Lubelszczyźnie oraz Domu św. Rafała w Laskach.

Funkcję przełożonej generalnej s. Alma pełniła przez dwie kadencje (1977-83, 1983-89). W latach 1978-1987 siostra była członkinią Konsulty Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgrupowań Zakonnych i trzykrotnie reprezentowała Konsultę w sesjach Międzynarodowej Unii Przełożonych Wyższych w Rzymie jako delegatka z terenu Polski i krajów wschodnich. Przez wiele lat była zaangażowana w prace różnych komisji Episkopatu: Komisji Sztuki Sakralnej (1965-1975 i w 1989), Komisji Charytatywnej (1984), Komisji ds. Kultury (1994).

Od 1989 roku przez dwa lata była mistrzynią junioratu, ale w związku z chorobą kończył się czas jej bezpośredniej służby zgrupowaniu, a rozpoczął cykl operacji.



W przerwach między pobytami w szpitalach pracowała w szkole podstawowej w Laskach niecałe dwa lata, a następnie dwa lata w Rabce-Zdroju przy przebudowie odzyskanego budynku Szkoły św. Teresy, adaptowanego na szkołę z internatem dla niewidomych. Wtedy powstał także projekt tamtejszej kaplicy,

którego realizacji siostra towarzyszyła już z laskowskiej infirmerii.

Na przestrzeni wielu lat czynnego życia zakonnego s. Alma odpowiadała ponadto za projekty Grobu Pańskiego oraz żłóbka w kościele św. Marcina (33 lata), a także za dekoracje w kaplicy w Laskach na Triduum Sacrum i Boże Narodzenie oraz inne dekoracje okolicznościowe.

11 marca 2011 została odznaczona przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w budowaniu Polski niepodległej, szczególnie za udział i pomoc Klasztoru w Warszawie w działalności Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom (odznaczenie wręczył w laskowskiej infirmerii w imieniu Prezydenta Premier Tadeusz Mazowiecki).

Ostatnie lata życia s. Almy to okres naznaczony tajemnicą słabości, cierpienia i ogołocenia w chorobie, w którym – jak napisała przed ponad dziesięcioma laty – mogła uzupełnić „to, czego w dość aktywnym życiu zabrakło”.

Odeszła do Pana w niedzielę, 12 marca 2017, otoczona modlitwą sióstr i przyjaciół

Za: [www.zakony-zenskie.pl](http://www.zakony-zenskie.pl)

## ŚP. O. EDMUND WRZESIŃSKI OCD(1934-2017)

Z przykrością zawiadamiamy o śmierci o. Edmunda Wrzesińskiego OCD.

Aleksander Wrzesiński, syn Romana i Marianny z domu Kędziora urodził się dnia 03 września 1934 roku w Wierzbocicach, miejscowości należącej do parafii Ciężarów, umiejscowionej wówczas w diecezji włocławskiej, obecnie w archidiecezji gnieźnieńskiej. Został ochrzczony w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela w Ciężeniu. Po ukończeniu szkoły powszechnej wstąpił do niższego seminarium salezjanów, a po roku przeszedł do Niższego Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach. W wieku 18 lat wstąpił do Polskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Dnia 16 sierpnia 1952 roku ceremonią obłóczyn rozpoczął w Wadowicach kanoniczny, roczny nowicjat przyjmując imię zakonne: br. Edmund od Wniebowzięcia NMP. Dokładnie i jeden dzień po rozpoczęciu nowicjatu, dnia 17 sierpnia 1953 roku, w kościele w Wadowicach złożył swoją pierwszą profesję zakonną.

Po pierwszej profesji zakonnej kontynuował naukę w prywatnym Liceum

Ogólnokształcącym Karmelitów Bosych, czyli w Niższym Seminarium prowadzonym przez Ojców. Po dwóch latach, w sierpniu 1955 roku skierowany został do klasztoru w Poznaniu, gdzie jeszcze przez rok kontynuował naukę w liceum, ukończoną egzaminem dojrzałości.



Rok później rozpoczął dwuletnie studia filozoficzne w Wyższym Seminarium Karmelitów Bosych w Poznaniu. W lecie 1958 roku przeniesiony został do karmelitańskiego klasztoru w Krakowie, gdzie w

tamtejszym Seminarium Duchownym naszego Zakonu odbył trwające przez pięć lat studia teologiczne. Dnia 12 stycznia 1957 roku złożył uroczyste śluby zakonne. Po ukończeniu studiów teologicznych i po otrzymaniu święceń subdiakonu i diakonatu, dnia 21 czerwca 1963 roku przyjął w Krakowie święcenia kapłańskie.

Po święceniach pozostał przez rok w klasztorze krakowskim, gdzie stawiał pierwsze kroki jako Chrystusowy kapłan, posługując ludowi Bożemu. W lecie 1964 roku został przeniesiony do Poznania, gdzie był konwentalnym i posługiwał duszpastersko do maja 1967 roku, kiedy to skierowany został do pracy katechetycznej przy naszym klasztorze w Lublinie, gdzie był do roku 1971. W okresie 1971-1972 przygotowywał się do pracy misyjnej i przez wiele miesięcy pracował na misjach karmelitańskich w Burundi, w Afryce. W jesieni 1972 powrócił do Polski i osiadł w klasztorze Karmelitów Bosych w Łodzi, gdzie pracował m. in. jako katecheta do roku 1979. Następnie, kolejny już raz, przeprowadził się do Lublina i tam pracował do roku 1983, skąd wyjeżdżał bardzo

często na różnego rodzaju rekolekcje i misje parafialne w całej Polsce. Intensywnemu głoszeniu Słowa Bożego po całym kraju, i nie tylko (Ukraina), oddawał się również w Krakowie, gdzie został przeniesiony w jesieni 1983 roku i pozostawał tam do czerwca roku 1986, kiedy to udał się do klasztoru w Czernej. Pracował tam, cały czas kontynuując apostołstwo Słowa Bożego aż do roku 1987. W tymże roku przeniesiony został do Przemyśla, by po okresie jednego roku przejść do karmelitańskiego klasztoru w Lublinie. W tymże klasztorze pozostał przez pięć kolejnych lat, czyli do 1993 roku. Był wtedy podprzeorem klasztoru i intensywnie oddawał się, oprócz wyjazdowego głoszenia Słowa Bożego, dziełom mającym na celu remont zniszczonego klasztoru.

Po podziale Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych na Warszawską i Krakowską w kwietniu 1993 roku, choć z żalem za

ukochanym klasztorze w Lublinie, zdecydował się na przynależność do nowoutworzonej Prowincji Warszawskiej i dnia 30 czerwca 1993 roku został przeniesiony do tutejszego, warszawskiego klasztoru, w którym mieszkał i obficie duszpastersko posługiwał aż do piątku, 10 marca 2017 roku, czyli do śmierci. Pomiędzy rokiem 1993 i 2017 był krótko, parę miesięcy we Wrocławiu podprzeorem (od grudnia 1996 do lipca 1997). Będąc w Warszawie o. Edmund był rekolekcjonistą, przez jakiś czas pierwszym radnym klasztoru, radnym prowincjalnym (1996-1999) oraz przez dwa lata delegatem prowincjała dla Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego w Prowincji Warszawskiej. Dla bardzo wielu osób, które przychodziły do niego do tutejszego klasztoru był niezastąpionym spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Był spowiednikiem sióstr zakonnych. O. Edmund był ponadto wielkim patriotą miłującym Ojczyznę oraz wiernym do

końca ideałom harcerstwa, zapalonym harcerzem Rzeczypospolitej i kapelanem ZHR-u, służąc przez wiele lat gorliwą posługą duszpasterską harcerzom i harcerkom.

Zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Świętymi Sakramentami, w nocy z 9 na 10 marca 2017 roku (o godz. 0.50) w Szpitalu na ul. Wołoskiej w Warszawie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Kaplicy Karmelitów Bosych w Warszawie na Mokotowie oraz na cmentarzu Służewskim koło kościoła św. Katarzyny w środę, 15 marca 2017 roku.

Niech Ojciec, do którego powrócił, obdarzy Go swoim wiecznym pokojem i za wszelkie dobro jakiego doświadczyliśmy przez Jego osobę i posługę, niech da Mu wieniec chwały. *Grzegorz A. Malec OCD, sekr. prow.*

## Życie Zakonne

SERWIS INFORMACYJNY KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE

SZUKAJ ...